



# ZIELONO W GŁOWIE



**NJEREGULARNIJK** ☺ SZKOŁA PODSTAWOWA W RADZIĘCINIE ☺ *kwiecień 2025r.*

*W tym numerze znajdziesz:*

- Szkolne wydarzenia
- Pierwszy dzień wiosny w naszej szkole
- Bajka o naszej szkole
- Zdrowie na talerzu
- Niezapomniana wycieczka do Lublina
- Rozmowa z niezwykłą ósmoklasistką – Zuzanną Cudziło
- Światowy Dzień Świadomości Autyzmu
- Rebusy, humor szkolny



*Z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy  
Wam radości, spokoju i wiosennego  
 optymizmu. Niech ten wyjątkowy czas  
 przyniesie dużo uśmiechu, rodzinnego ciepła  
 oraz nadziei na same dobre chwile.*

***Wesołego Alleluja!***

## Czy wiesz, że ...



W środę, 26 marca, w Szkole Podstawowej im. Józefa Piłsudskiego we Frampolu odbył się Gminny Konkurs Ortograficzny „Od ó do rz” dla uczniów klas IV-VIII. Naszą szkołę reprezentowali: **Wiktor Książek** (kl. IV), **Gabriela Radomska** (kl. V), **Klara Korgul** (kl. VI) oraz **Weronika Kapica** (kl. VIII).

*Serdecznie gratulujemy Weronice, która zdobyła I miejsce w swojej kategorii.*

W marcu, uczniowie klasy 7 i 8 mieli okazję uczestniczyć w dniach otwartych szkół ponadpodstawowych w Biłgoraju. Odwiedzili **Liceum Ogólnokształcące im. ONZ, Zespół Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących, Regionalne Centrum Edukacji Zawodowej oraz Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących.**



W naszej szkole mamy niezwykłą uczennicę Zuzannę Cudziło, która zdobyła tytuł laureata z dwóch różnych dziedzin naukowych. Jest to język angielskiego i fizyka. Dzięki temu uzyskała **zwolnienie z egzaminu ósmoklasisty z języka angielskiego oraz dodatkowe punkty rekrutacyjne do szkoły średniej**, co z pewnością otworzy przed nią wiele możliwości edukacyjnych w przyszłości. *Niech jej postawa i zaangażowanie będzie inspiracją dla innych.*

## *Bajka o Szkole Podstawowej w Radzięcinie*



Dawno, dawno temu, w malowniczej wiosce Radzięcina, otoczonej zielonymi polami i szumiącymi lasami, istniała niezwykła szkoła, w której działały się rzeczy magiczne. Każdego ranka, gdy pierwsze promienie słońca wpadały przez okna klas, budziły do życia stare, drewniane ławki, które cicho szeptały uczniom wskazówki do zadań. Kredy na tablicy rysowały litery tak piękne, jakby same miały w sobie cząstkę czarodziejskiego pyłu.

Dzieci z wioski marzyły o miejscu, gdzie mogłyby zdobywać wiedzę i rozwijać swoje umiejętności. Ich marzenie spełniło się w 1867 roku, kiedy powstała pierwsza szkoła. Już rok później, w 1868 roku, rozpoczęły się lekcje, choć początkowo odbywały się w wynajętych domach mieszkańców. Legenda głosi, że pewnego dnia na progu jednej z tych chałup pojawił się mały skrzat, który podarował pierwszemu nauczycielowi zaczarowane pióro – każde zapisane nim słowo było natychmiast zapamiętywane przez uczniów!

Mieszkańcy Radzięcina byli niezwykle dumni ze swojej szkoły i bardzo o nią dbali. Ich starania przyniosły efekty, bo w 1873 roku stanął nowy, drewniany budynek, który stał się prawdziwym centrum nauki i kultury. Z każdym rokiem szkoła się rozwijała, a w 1930 roku uczęszczało do niej aż 157 uczniów, uczących się w klasach I-VII. Mówiono, że w starych deskach budynku zamieszkał duch mądrości, który pomagał dzieciom w nauce, a na przerwach szeptał im do ucha ciekawostki o otaczającym ich świecie.

Podczas trudnych lat wojny, w latach 1941-1943, nauczyciele Radzięcina nie poddali się przeciwnościom losu. Dzięki odwadze i poświęceniu państwa Kałuckich, w starszych klasach prowadzone było tajne nauczanie. Było to wyjątkowe miejsce na terenie całej Białgorajszczyzny, gdzie młodzi ludzie mogli zdobywać wiedzę mimo niebezpieczeństw. Uczniowie opowiadali potem, że każdej nocy srebrna sowa strażniczka krążyła nad wioską, strzegąc szkoły przed niebezpieczeństwem.

Po wojnie szkoła rozkwitała. Dzięki wielkim staraniom lokalnej społeczności i nauczycieli, rozpoczęła się budowa nowego budynku, który został ukończony w 1977 roku. Był to nowoczesny obiekt, dostosowany do potrzeb uczniów i nauczycieli, który służy do dziś. Niektórzy twierdzą, że w fundamentach ukryto maleńki magiczny kamień, który do dziś sprawia, że szkoła jest miejscem pełnym dobrej energii i przyjaźni.

Dziś Szkoła Podstawowa w Radzięcinie to miejsce pełne radości i nauki, prowadzone przez Stowarzyszenie Przyjaciół Szkół. Prezesem stowarzyszenia jest pan Wojciech Małyszek, który z pasją uczy dzieci historii, wiedzy o społeczeństwie oraz edukacji dla bezpieczeństwa. Dyrektorem szkoły jest pani Elżbieta Zubala – nauczycielka matematyki, doradztwa zawodowego, informatyki i wychowania do życia w rodzinie. Szkoła tętni życiem – pracują w niej 17 oddanych nauczycieli, którzy codziennie przekazują swoją wiedzę i doświadczenie kolejnym pokoleniom uczniów. Działają tutaj także oddziały przedszkolne. Każdego dnia w murach szkoły w Radzięcinie rozbrzmiewają dziecięce śmiechy, szelest kartek i dźwięki szkolnego dzwonka. To miejsce, gdzie każdy uczeń może rozwinąć swoje skrzydła, zdobyć wiedzę i przyjaźnię na całe życie. A jeśli dobrze się wsłuchać, można czasem usłyszeć cichy szept starego ducha mądrości, który przypomina wszystkim, jak ważna jest nauka i marzenia.

# Zdrowie na talerzu – poezja pełna smaku!



Czy jedzenie może inspirować do tworzenia poezji?

Oczywiście! Uczniowie naszej szkoły udowodnili, że zdrowe odżywianie to nie tylko ważny temat, ale też świetna okazja do zabawy słowem. W swoich wierszach pokazali, jak kolorowy i smaczny może być świat warzyw, owoców i innych zdrowych przysmaków.

**Zapraszamy do lektury!** Przed Wami wyjątkowa porcja rymowanych przysmaków – bez konserwantów, ale za to pełna talentu i dobrego humoru. Smacznego czytania!

*Zdrowe odżywianie-  
mamy sposób na nie!  
Pięć posiłków dziennie  
warzywa i owoce jemy  
naprzemiennie.*

*Siedem godzin śpiny  
a w dzień ćwiczymy.*

*Sport to zdrowie-  
każdy Ci to powie!*

*Słodocy nie jemy,  
wiec zębów nie psujemy!  
Piramidę zdrowia znamy*

*i się jej trzymamy!*

**Klasa VI**

*Zdrowo jedz i zdrowo pij  
wtedy będziesz lepiej żył.  
Dużo ćwicz to fajna sprawa  
bo ćwiczenia to zabawa.*

**klasa V**

*Jem zdrowo i żyję kolorowo*

**klasa I**

*Klasa druga dobrze wie,  
jak należy żywić się!  
Wszyscy chłopcy i dziewczynki  
często jedzą witaminki!*

**klasa II**

*Jedz owoce i warzywa  
aby być zdrowy jak ryba!  
Pamiętaj o tym chłopcy  
i dziewczynki  
aby codziennie jeść witaminki!*

**klasa IV**

*Odżywiamy się zdrowo  
będzie wesoło i kolorowo!*

**klasa III**

## **Bajka o Zdrowoludkach i Krainie Fastfoodii**

W pewnej kolorowej krainie, zwanej Zdrowolandia, mieszkały wesołe Zdrowoludki. Były silne, pełne energii i zawsze uśmiechnięte. Ich sekretem było zdrowe jedzenie – chrupiące warzywa, soczyste owoce, pełnoziarniste pieczywo i czysta woda.

Jednak tuż obok, w mrocznej dolinie, leżała Kraina Fastfoodia. Tam rządili Król Cukier i Generał Tłuszcz. Mieszkańcy tej krainy jedli tylko słodcy, hamburgery, chipsy i gazowane napoje. Początkowo byli szczęśliwi, ale z czasem zaczęli czuć się coraz gorzej – byli zmęczeni, ospali i często chorowali.

Pewnego dnia Król Cukier postanowił zdobyć Zdrowolandię. Wysłał swoje słodkie wojsko: armię cukierków, batoników i butelek z gazowanymi napojami. Chcieli przekonać Zdrowoludki, by porzuciły swoje zdrowe jedzenie i zaczęły żywić się tylko słodczymi.

Jednak mądra Doktorka Marchewka i jej przyjaciele – Kapitan Brokuł i Księżniczka Jagoda – nie dali się nabrać! Pokazali mieszkańcom Fastfoodii, jak zdrowe jedzenie może ich wzmocnić. Dali im do spróbowania kolorowe sałatki, pyszne smoothie i pełne energii orzechy. Mieszkańcy Fastfoodii z początku byli sceptyczni, ale już po kilku dniach poczuli się lepiej!

Król Cukier widząc, że jego armia zaczyna jeść zdrowo, wpadł w złość i... sam spróbował zdrowego posiłku. Ku jego zdziwieniu poczuł się silniejszy i weselszy! W końcu ogłosił, że

Fastfoodia zmienia swoje zwyczaje – od tej pory każdy może jeść zdrowo, ale od czasu do czasu pozwalać sobie na małe przyjemności.

I tak, dzięki Zdrowoludkom, cała kraina stała się miejscem pełnym energii i radości. A Król Cukier? Nadal lubił słodczyce, ale nauczył się, że wszystko jest dobre... w odpowiednich ilościach!

**Morał z tej bajki taki:  
Zdrowe jedzenie daje siłę,  
by świat poznawać w sposób miły! ☺**

## ***Kreatywne piramidy żywienia – uczniowskie arcydzieła!***

Zdrowe odżywianie to podstawa dobrego samopoczucia i energii do nauki.

Nasi uczniowie podeszli do tego tematu w niezwykle twórczy sposób, przygotowując piramidy żywienia w kreatywnych formach. Zamiast tradycyjnych schematów, powstały prace pełne pomysłowości, barw i oryginalnych materiałów. Ich zaangażowanie pokazało, że nauka o zdrowym stylu życia może być nie tylko wartościowa, ale i świetną zabawą!

### **Piramida zdrowia – klucz do życia!**

Na dole warzyw moc i owoce,  
jedz je codziennie – rano i w nocy!  
Pełne witamin, siłę Ci dają,  
twoje zdrowie wciąż wspomagają.

Wyżej znajdziesz pełne ziarna,  
chleb razowy, kasza czarna.  
Dają energię, siłę, moc,  
więc jedz je w dzień i czasem w noc!

Nabiał, jajka, ryby świeże –  
dla kości, mięśni – każdy wie, że  
są potrzebne, lecz z umiarem,  
by nie przesadzić z ciężkim daniem.

Mięso, tłuszcze – z nich troszeczkę,  
ale wybieraj te najlepsze!  
Oliwa, orzech, zdrowe pestki –  
to przepis na posiłek świetny!

Na samej górze – słodkie cuda,  
ale tu sprawa całkiem trudna...  
Tylko od święta, nie za wiele,  
bo cukier zdrowiu nie jest przyjacielem!

Pij wodę czystą, ruszaj śmiało,  
bo ruchu nigdy nie jest za mało!  
Takie zasady warto znać,  
by zdrowym być przez wiele lat! ☺



### **Zagadki o zdrowym odżywianiu**

*Soczysty, zdrowy owoc, kwaśkowaty lub słodki,  
nada się wysmienicie do pysznej szarlotki.*

*Ta zdrowa, zielona kuleczka wygląda jak mała  
kapustka. Na obiad ze smakiem zjadana, rozpuływa  
się w ustach.*

*Czerwone, pyzate, smakowite latem. A na długą  
zimę będą koncentratem.*

*Fioletowe lub żółte, dużą pestkę mają, z nich  
powidła - a dzieci chętnie je zjadają*



## Niezapomniana wycieczka do Lublina!

25 marca 2025 roku uczniowie klas 0–III wyruszyli na wyjątkową przygodę – wycieczkę do pięknego Lublina! Od samego rana było czuć podekscytowanie – w końcu czekał nas dzień pełen niespodzianek, zabawy i nauki.

Pierwszym punktem programu była wizyta w niezwykle ciekawym miejscu – **Wojewódzkim Inspektoracie Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych**. Brzmi poważnie? Może trochę, ale było naprawdę super! Dzieci dowiedziały się, czym zajmują się inspektorzy, którzy pilnują,

żeby jedzenie w sklepach było świeże, zdrowe i dobrej jakości.

Uczniowie poznali tajniki kontroli produktów – od owoców i warzyw po etykiety na opakowaniach. Okazało się, że czytanie etykiet to prawdziwa detektywistyczna przygoda! Dowiedzieliśmy się, jak sprawdzać, czy coś jest zdrowe, i na co zwracać uwagę przy zakupach. Największe zainteresowanie wzbudziła **tablica z ilością cukru** w popularnych przekąskach – wszyscy byli zaskoczeni, ile tyżeczek cukru może kryć się w jednym napoju! To była świetna lekcja o tym, jak wybierać zdrowsze smakołyki.

A wiecie co jeszcze nas zachwyciło? **Maskotka inspektoratu – "Kłosek"**! Uroczy, mądry i pełen ciekawostek o zdrowym jedzeniu. Na koniec odwiedziliśmy prawdziwe laboratorium – miejsce, w którym naukowcy badają produkty spożywcze. Mogliśmy zobaczyć profesjonalny sprzęt i poczuć się jak mali badacze!

Po tej dawce wiedzy nadszedł czas na trochę ruchu i radości – odwiedziliśmy centrum rozrywki, gdzie czekały na nas różne atrakcje sportowe i zabawy. Śmiechu było co niemiara! Po zabawie zjedliśmy pyszny, ciepły obiad i naładowaliśmy energię na kolejną przygodę.

A teraz – **coś naprawdę smakowitego!** Udaliśmy się do **Muzeum Cebularza**, gdzie przenieśliśmy się w czasie do starego Lublina. Czekająca tam na nas Esterka – pomocnica piekarza, która z ogromnym zaangażowaniem opowiedziała nam legendę o tym, jak powstał pierwszy cebularz. Czy wiecie, że podobno upiekła go dla strudzonego wędrowca, którym był... sam król Kazimierz Wielki? Niesamowite!

Podczas warsztatów każdy z nas mógł **własnoręcznie przygotować prawdziwego cebularza** – kroiliśmy cebulkę, ważyliśmy mąkę, przesiewaliśmy ją przez stare sito i wałkowaliśmy ciasto. Pachniało obłędnie, a smak... mmm! Każdy uczestnik zabrał swój wypiek do domu, a dodatkowo otrzymaliśmy specjalne wypieki przygotowane tylko dla naszej grupy.

To był dzień pełen emocji, nowych doświadczeń i niezapomnianych chwil. Wróciliśmy do szkoły zmęczeni, ale bardzo szczęśliwi. Już nie możemy się doczekać kolejnej takiej wycieczki!



## ***Podwójna laureatka – rozmowa z niezwykłą ósmoklasistką***

Zdobycie tytułu laureata w konkursie kuratoryjnym to ogromne osiągnięcie, wymagające nie tylko wiedzy, ale także determinacji i ciężkiej pracy. A co dopiero, gdy mówimy o dwóch konkursach jednocześnie! Uczennica naszej szkoły, **Zuzanna Cudziło**, udowodniła, że pasja do nauki i wytrwałość mogą prowadzić do wielkich sukcesów. Jako laureatka konkursów kuratoryjnych z języka angielskiego i fizyki podzieliła się z nami swoimi doświadczeniami, metodami nauki oraz planami na przyszłość.

Zapraszamy do lektury inspirującego wywiadu!

***Red. Jak się czujesz jako podwójna laureatka konkursów kuratoryjnych? Czy spodziewałaś się takiego sukcesu?***

*Jestem szczęśliwa, że osiągnęłam taki sukces i że moja praca nie poszła na marne. Choć dużo się uczyłam z obu przedmiotów, sądziłam, że uda mi się zostać laureatką tylko z jednego z nich. Wiadomość o tym, że zostałam laureatką zarówno z języka angielskiego, jak i z fizyki, była dla mnie prawdziwym zaskoczeniem.*

***Red. Co skłoniło Cię do wzięcia udziału w obu konkursach?***

*Bardzo polubiłam fizykę i całkiem dobrze sobie z nią radziłam, dlatego postanowiłam spróbować swoich sił w konkursie. W konkursie z języka angielskiego brałam udział także rok wcześniej, ale wtedy mi się nie udało, więc postanowiłam spróbować jeszcze raz.*

***Red. Ile czasu dziennie poświęcałaś na naukę? Czy miałaś jakiś specjalny plan nauki?***

*Nie ustalałam sobie konkretnej ilości czasu na naukę każdego dnia. Uczyłam się tyle, ile mogłam danego dnia – czasami więcej, czasami mniej. Staralam się jednak codziennie poświęcić czas na oba przedmioty.*

***Red. Jakie emocje towarzyszyły Ci w trakcie konkursów? Czy któryś z nich wydawał Ci się trudniejszy?***

*Podczas konkursu z fizyki całkiem dobrze się bawiłam. Zadania nie były dla mnie aż tak trudne, a ich rozwiązywanie sprawiało mi przyjemność. Konkurs z języka angielskiego był dla mnie trudniejszy i bardziej stresujący.”*

***Red. Skąd wzięło się Twoje zamiłowanie do języka angielskiego?***

*Język angielski po prostu bardzo mi się spodobał. Lubię się go uczyć. Poza tym jest bardzo przydatny – wiele interesujących mnie treści w Internecie jest właśnie po angielsku, a do tego można się nim porozumiewać niemal wszędzie.*

***Red. Jakie są Twoje sprawdzone sposoby na skuteczną naukę języka? Czy uczysz się go tylko w szkole, czy rozwijasz się także poza lekcjami?***

*Warto uczyć się języka angielskiego – najlepiej codziennie. To nie musi być długo, wystarczy 10–15 minut dziennie. Ja korzystam z aplikacji na telefon, a dodatkowo raz w tygodniu chodzę na korepetycje. Dobrze jest też oglądać filmy lub czytać książki po angielsku – to naprawdę pomaga.*

**Red. A co najbardziej fascynuje Cię w fizyce? Czy zawsze była to Twoja mocna strona?**

Najlepsze w fizyce jest dla mnie to, że opisuje wszystko, co dzieje się wokół nas. Dzięki niej zyskuje się szerszy obraz świata – zaczyna się widzieć więcej. To, co kiedyś wydawało mi się niezrozumiałe, nagle staje się jasne. Okazuje się, że to nie żadna magia, tylko fizyka. Gdy zaczęłam uczyć się jej w siódmej klasie, właśnie to spodobało mi się najbardziej. Nauka fizyki dobrze mi szła, więc tym bardziej ją polubiłam.

**Red. Jakie zagadnienia były dla Ciebie najtrudniejsze, a które najbardziej Cię zainteresowały?**

Najtrudniejsze były dla mnie zagadnienia związane z prądem elektrycznym, natomiast najbardziej interesowały mnie różne przemiany energii, optyka oraz prawo Archimedesesa.

**Red. Jak wyglądała Twoja nauka fizyki poza szkołą? Czy korzystałaś z dodatkowych książek, filmów edukacyjnych lub innych źródeł?**

Poza szkołą uczyłam się fizyki z dodatkowych książek, ale korzystałam też z podręcznika. Gdy miałam problem z jakimś zagadnieniem, oglądałam filmy na ten temat i starałam się rozwiązywać jak najwięcej zadań. Uczestniczyłam także w dodatkowych zajęciach z fizyki.”

**Red. Czy w swojej przyszłości widzisz się bardziej w świecie nauk ścisłych, czy może raczej w kierunku językowym?”**

W przyszłości zamierzam pójść do liceum, do klasy z rozszerzoną matematyką, fizyką i językiem angielskim, a potem – być może – na studia związane z fizyką.”

**Red. Jakie rady dałabyś uczniom, którzy chcieliby wziąć udział w takich konkursach?**

Przede wszystkim uwierzcie w siebie i w swoje siły. Pamiętajcie, że nawet jeśli coś wydaje się trudne, możecie to osiągnąć, jeżeli będziecie ciężko pracować i naprawdę tego chcieć. Ważne jest też, żebyście brali udział w konkursach z przedmiotów, które lubicie i które Was interesują. Wtedy nauka nie będzie czymś okropnym – ucząc się do konkursu, będziecie jednocześnie rozwijać swoje pasje.

**Red. Jakie masz hobby poza nauką? Czy udaje Ci się znaleźć czas na relaks?**

Poza nauką lubię czytać książki i jeździć konno. W trakcie przygotowań do konkursów nie miałam na to zbyt dużo czasu, ale teraz mam już przestrzeń zarówno na naukę, jak i na swoje hobby.

**Red. Dziękujemy za szczerą rozmowę.**

Również dziękuję!

**Serdecznie dziękujemy Zuzannie Cudziło za podzielenie się swoimi doświadczeniami i inspirującą historią. Gratulujemy jej ogromnego sukcesu i życzymy dalszych osiągnięć zarówno w nauce, jak i w realizacji marzeń. Niech zdobyta wiedza i pasja do nauki prowadzą ją do kolejnych wyzwań i triumfów! Sukcesy naszych uczniów są dumą całej społeczności szkolnej i najlepszym dowodem na to, że warto dążyć do wyznaczonych celów!**

**Dziękujemy i życzymy powodzenia w dalszej nauce!**

## *Pierwszy Dzień Wiosny w naszej szkole – kreatywność, integracja i sportowa rywalizacja!*

21 marca to wyjątkowy dzień, który w naszej szkole obchodziliśmy w niecodzienny sposób! Tego dnia uczniowie przyszli do szkoły, ale zamiast tradycyjnych plecaków, swoje przybory szkolne przynieśli w przeróżnych, kreatywnych zamiennikach. Wśród pomysłów znalazły się między innymi: suszarka na ubrania, lodówka turystyczna, pufa czy szuflada. Kreatywność i pomysłowość uczniów nie miały granic, co sprawiło, że szkolne korytarze wypełniły się śmiechem i radosnym zdziwieniem.

Po tej nietypowej prezentacji uczniowie mieli okazję dowiedzieć się więcej o Zespole Downa, gdyż 21 marca to także Światowy Dzień Osób z Zespołem Downa. Data ta nie jest przypadkowa – symbolizuje trisomię 21 chromosomu. Aby okazać solidarność i wsparcie dla osób z Zespołem Downa, wszyscy uczniowie i nauczyciele założyli kolorowe skarpetki nie do pary, co stało się pięknym gestem jedności i akceptacji.

Kolejnym punktem dnia była sportowa rywalizacja na boisku szkolnym. Uczniowie z entuzjazmem wzięli udział w różnorodnych konkurencjach, które dostarczyły mnóstwo radości i zabawy. Wśród zadań znalazły się:

- noszenie piłeczki na butelce,
- drużynowe przejście przez hula-hop,
- rzuty papierowymi kulkami do celu,
- marsz z książką na głowie.

Na zakończenie odbył się emocjonujący mecz piłki nożnej, w którym dziewczyny zmierzyły się z chłopcami. Sportowe zmagania dostarczyły wszystkim wielu pozytywnych emocji i udowodniły, że zdrowa rywalizacja może być świetną formą integracji i dobrej zabawy.

Dzień zakończył się miłym akcentem – każdy uczestnik otrzymał słodki upominek. Pierwszy Dzień Wiosny w naszej szkole był pełen uśmiechu, radości i pozytywnej energii. Czekamy na kolejne takie inicjatywy, które łączą społeczność szkolną i uczą nas empatii oraz wzajemnego szacunku!





„Autyzm to nie przeszkoda, to inny sposób postrzegania świata”



Każdego roku 2 kwietnia obchodzimy **Światowy Dzień Świadomości Autyzmu**, który ma na celu zwiększenie wiedzy o autyzmie i budowanie bardziej otwartego, pełnego akceptacji społeczeństwa. W tym dniu na całym świecie organizowane są kampanie edukacyjne, a wiele budynków rozświetla się na niebiesko – to symbol solidarności z osobami w spektrum autyzmu.

## Czym jest autyzm?

Autyzm to **zaburzenie neurorozwojowe**, które wpływa na sposób postrzegania świata i komunikowania się z innymi. Osoby w spektrum autyzmu mogą mieć trudności w nawiązywaniu relacji, przetwarzaniu bodźców czy rozumieniu norm społecznych, ale jednocześnie często wyróżniają się niezwykłą pamięcią, kreatywnością lub talentami w różnych dziedzinach.

## Jak możemy wspierać osoby w spektrum autyzmu? ♥

- **Bądźmy wyrozumiali** – nie oceniajmy kogoś tylko dlatego, że zachowuje się inaczej niż większość.
- **Słuchajmy i uczmy się** – warto dowiedzieć się więcej o autyzmie, aby lepiej rozumieć potrzeby osób w spektrum.
- **Nie narzucajmy swoich zasad** – osoby autystyczne mogą inaczej odbierać świat i czuć się komfortowo w sytuacjach, które dla nas wydają się nietypowe.
- **Pamiętajmy, że każdy jest wyjątkowy** – autyzm nie definiuje całej osoby, każdy ma swoje zainteresowania, marzenia i pasje.

Świat byłby nudny, gdybyśmy wszyscy byli tacy sami. **Bądźmy otwarci, życzliwi i pełni akceptacji!** ♥☺

Czy wiesz, że symbolem autyzmu jest **nieskończoność** ☺? Oznacza to, że każdy ma **nieskończony potencjał**, niezależnie od tego, jak postrzega świat! ☺



## Zanurzeni w kulturze

### – ciekawe spotkanie w naszej szkole



1 kwietnia w naszej szkole odbyło się wyjątkowe spotkanie zorganizowane przez

Koło Wolontariatu w ramach projektu

„Zanurzeni w kulturze”, który powstał z inicjatywy Fundacji Bliżej Paśi. Celem wydarzenia było przybliżenie nam – uczniom – bogactwa polskiej kultury, tradycji i historii.

Na początku poznaliśmy organizatorki i dowiedzieliśmy się, na czym dokładnie polega projekt. Potem oglądaliśmy prezentację multimedialną, z której dowiedzieliśmy się m.in. o polskiej sztuce, literaturze, strojach ludowych, potrawach i tańcach. Było naprawdę ciekawie!

Najwięcej radości sprawiły nam gry i zabawy edukacyjne – rozwiązywaliśmy krzyżówki, braliśmy udział w quizach literackich i zadaniach z przysłowiami. Dla najlepszych czekały drobne nagrody.

### Humor to najlepszy sposób na szkolny stres!



◆ **Nauczyciel:** Czemu nie masz pracy domowej?

◆ **Uczeń:** Bo chciałem oszczędzić pani czas na sprawdzanie!

---

#### ◆ **Matematyka w praktyce**

Lekcja matematyki:

– Jeśli masz 4 jabłka i zabiorę ci 2, to ile ci zostanie?

– Zero... bo i tak bym się nie podzielił!

---

#### ◆ **Szkolne prawa fizyki**

I prawo Newtona: Ciało spoczywa w ławce, dopóki nauczyciel nie podejdzie i nie zada pytania!

---

◆ **Nauczyciel:** Jasiu, dlaczego Twoja praca domowa wygląda tak, jakby pisał ją Twój tata?

**Jaś:** Bo pisał...

**Nauczyciel:** Ale dlaczego?

**Jaś:** Bo jest czytelniejszy ode mnie! 😊

---

## PRZYSŁOWIA NA KWIECIEŃ

1. CHOĆ JUŻ W KWIETNIU SŁONKO GRZEJE, NIERAZ POLE ŚNIEG ZAWIEJE
2. DESZCZE CZĘSTE W KWIETNIU WRÓŻĄ, ŻE OWOCÓW BĘDZIE DUŻO
3. JAK PRZYGRZEJE SŁONKO, PRZEJDZIE KWIECIEŃ ŁĄKĄJOJEŚLI W KWIETNIU PSZCZOŁY LATAJĄ, TO DŁUGIE CHŁODY SIĘ ZAPOWIADAJĄ
4. KWIECIEŃ CO DESZCZEM ROSI, WIELE OWOCÓW PRZYNOSI
5. KWIECIEŃ-PLECIEŃ, BO PRZEPLATA - TROCHĘ ZIMY, TROCHĘ LATA, PÓŁ WIOSENNY, PÓŁZIMOWY, NIE KAŻDEMU BYWA ZDROWY, TO ZAŚWIECI BŁYSKAWICĄ, TO ZASYPIE TWARZ ŚNIEŻYCĄ
6. POGODY KWIETNIOWE - SŁOTY MAJOWE
7. SUCHY KWIECIEŃ, MOKRY MAJ, BĘDZIE ŻYTO JAKO GAJ
8. GRZMOT W KWIETNIU - DOBRA NOWINA, JUŻ SZRON ROŚLIN NIE POŚCINA
9. KIEDY W KWIETNIU SŁONKO GRZEJE, WTEDY CHŁOP NIE ZUBOŻEJE
10. W KWIETNIU, GDY PSZCZOŁA JESZCZE NIERUCHLIWA, MOKRA WIOSNA ZWYKLE BYWA
11. OW KWIETNIU POSUSZA, NIC Z ZIEMI SIĘ NIE RUSZAOCZASEM KWIETNIA PORA LETNIA, CZŁEKA ZWIEDZIE, W ZIMĘ ZJEDZIE
12. GDYBY W KWIETNIU NIE PADAŁO, TO OWOCÓW BĘDZIE MAŁO
13. CIEPŁY KWIECIEŃ, MOKRY MAJ, BĘDZIE ŻYTKO JAKO GAJ

### 1 kwietnia - Prima Aprilis

Prima Aprilis, nie wierz, bo się omylisz.

Pierwszy kwietnia, bajów pletnia.

### 2 kwietnia - Franciszka

Na świętego Franciszka, przylatuje pliszka.

Po świętym Franciszku, pasą bydło na żytniku.

### 14 kwietnia - Tuburcego

Gdy już Tuburcy przybędzie, to zielono wszędzie.

### 19 kwietnia - Tymona

Na Tymona siej jęczmiona, byś do świętej Katarzyny poobsiewał koniczyny.

### 20 kwietnia - Agnieszki

Święta Agnieszka dogrzeje kamys:

### 23 kwietnia - Jerzego, Wojciecha

Na świętego Wojciecha rośnie bydłu pociecha.

Chcesz mieć kęs płótna dobrego, siej len w świętego Jerzego.

Okolo Jerzego dokończ siewu twego.

Na Wojciecha sucha strzecha.

### 25 kwietnia - Marka

W świętego Marka, nie ma co włożyć do garnka.

Na świętego Marka, groch wyrasta z ziarnka.

Św. Marek wrzuca do wody ogarek



**Pokoloruj mnie!**



**SWIATKOLOROWANEK.PL**